

TOMASZ DEMIDOWICZ

Biała Podlaska

Statut Organiczny 1832 r., geneza, postanowienia i reakcje na jego ogłoszenie

Stan badań nad problematyką Statutu Organicznego z 14/26 II 1832 r., kluczowego problemu do rozważań nad ustrojem Królestwa Polskiego okresu międzypowstaniowego 1832-1863, wciąż nie jest dostateczny i nieadekwatny do roli, jaką ten akt prawny odegrał w praktyce ustrojowej i polityce zaborcy. Nadany przez cara Mikołaja I Pawłowicza (1825-1855), po stłumieniu powstania listopadowego 1830-1831 r., Statut Organiczny wymaga szerszego omówienia z wielu względów. Był, po pierwsze, aktem prawnym o znaczeniu zasadniczym, który znosił liberalną Konstytucję Królestwa Polskiego 1815 r. Po drugie, zamykał okres funkcjonowania Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego, powołanego 4/16 IX 1831 r., zwanym też Rządem hr. Engla od nazwiska pierwszego prezesa. Stanowił on podstawę prawną dla ukształtowania się przyszłego ustroju Królestwa Polskiego na okres ponad 30 lat po stłumieniu powstania listopadowego. Stanowił *modus vivendi* między Królestwem a Cesarstwem, redukując Królestwo Polskie do jednej z prowincji Cesarstwa Rosyjskiego. Znaczenie Statutu Organicznego 1932 r. wykroczało nawet poza XIX w., gdyż nawiązały do jego postanowień w swoich koncepcjach politycznych polskie stronnictwa prorosyjskie, a koła rosyjskie uważały ten akt prawny za bardziej realistyczny niż Konstytucja z 1815 r.

Niniejsza rozprawa stanowi próbę wyjaśnienia w pierwszym rzędzie genezy narodzin Statutu Organicznego 1832 r. w kontekście ówczesnych uwarunkowań międzynarodowych, sytuacji w samym Cesarstwie ze wskazaniem na autora tego aktu prawnego. Zaprezentowane zostały postanowienia i ich ocena. Wreszcie w trzeciej części rozprawy omówiona została reakcja społeczeństwa Królestwa Polskiego, polskich kół emigracyjnych i ważniejszych państw europejskich na jego ogłoszenie. Nie pretenduje jednakże ujęcie to do wyczerpania interesującej problematyki, jaką był ten dziewiętnastowieczny akt prawny o znaczeniu zasadniczym, pozostający w cieniu innych kodyfikacji z trudnych do wyjaśnienia dotąd przyczyn.

1. Geneza Statutu

Geneza Statutu Organicznego 1832 r., nadanego Królestwu Polskiemu, leżała: po pierwsze – w skomplikowanej ówczesnej sytuacji międzynarodowej; po drugie – w trudnej sytuacji wewnętrznej Królestwa Polskiego, jak też w nowej polityce caratu. Upadek powstania listopadowego 1830-1831 r. wywołał różnorodne reakcje w krajach europejskich, chociaż inne było zachowanie się rządów, a inny stosunek opinii europejskiej. Watykan na doniesienia nuncjusza papieskiego w Wiedniu, Hugona Spinoli (1791-1858), o upadku m. Warszawy wyraził swoje zadowolenie. Z mniej szczerą sympatią przyjął klęskę powstania kanclerz austriacki Klemens Lothar von Metternich (1773-1859). Cesarz austriacki Franciszek I przesłał carowi Mikołajowi I depeszę wyrażającą swoje zadowolenie, chociaż przedtem cieszył się z kłopotów sprzymierzeńca. Minister Spraw Zagranicznych Francji Horace François Sébastiani (1772-1851), w mowie na posiedzeniu Izby Poselskiej dnia 16 IX 1831 r. opisując wypadki w Warszawie konkludował, że według ostatnich wiadomości „w Warszawie panował spokój”¹. Podobnie sądził Minister Spraw Zagranicznych Anglii lord Henry John Temple Palmerston (1784-1865) stwierdzając: „To już koniec zatem biednych Polaków, serce mi się dla nich rozdziela, ale od pewnego czasu, ich los stał się beznadziejny”².

Bezpośrednio po upadku powstania listopadowego wszystkie państwa europejskie obserwowały dalszy rozwój sytuacji oraz analizowały charakter posunięć władz rosyjskich w stosunku do Królestwa Polskiego ze względu chociażby na centralne położenie w Europie tego obszaru. Sojusznicy Rosji (Austria i Prusy) oraz sygnatariusze postanowień Kongresu Wiedeńskiego 1815 r. (Anglia i Francja), nie życzyły sobie bezpośredniego wcielenia Królestwa Polskiego w skład Imperium i dalszego wzmocnienia Rosji w Europie. Austria i Prusy zgadzały się na zniesienie liberalnej Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 r., ale stały na stanowisku, ażeby Rosja nadała Królestwu takie prawa i instytucje, z jakich korzystała Galicja i Wielkie Księstwo Poznańskie. Król pruski, powołując się na przyjaźń i pokrewieństwo z carem Mikołajem I wskazał, że „pożądane by było, aby Rosja dała Polsce takie prawa, z jakich korzystała Bohemia (Czechy i Węgry) pod berłem austriackiego cesarza”³. Pozytywna odpowiedź strony rosyjskiej na tę sugestię w pełni zadowoliła

¹ M. Żywczyński, *Geneza i następstwo Encykliki „Cum Primum” z 9 VI 1832 r. Watykan i sprawa polska w latach 1830-1837*, „Rozprawy Historyczne Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, t. XV, 1935, s. 106.

² Tamże, s. 107.

³ A. P. Szczerbatow, *Gienierał fieldmarszał, jego żyżn i diejatielnost' – kniaź Paskiewicz*, t. V, Pietierburg 1896, s. 5; H. Nawrocki, *Pierwszy rok rządów Paskiewicza i Statut Organiczny Królestwa Polskiego*, Warszawa 1971, mps, Instytut Historii Uniwersytetu Warszawskiego, s. 23-25.

Prusy. Kierując się własnym interesem i będąc pod naciskiem opinii publicznej w sposób niezdecydowany wystąpiły w obronie Konstytucji 1815 r. Francja i Anglia, jako sygnatariusze kongresu wiedeńskiego. Wspomniany H. F. Sebastiani, w depeszy do swojego posła w Petersburgu raczej martwił się o to, czy on zostanie przy władzy, niż o Królestwo Polskie, pisząc: „w Paryżu i w parlamencie wzbudzenie, wywołane wiadomością o upadku Warszawy trwało w ciągu dziesięciu dni i ledwo uspokoiło się, przyczyniając rządowi niemało pracy i niepokoju”⁴. Natomiast J. H. Palmerston w listopadzie 1831 r., w depeszy do posła Wiliama Heyterbourego podkreślał, że „traktat wiedeński zobowiązuje Rosję do zachowania poprzedniej konstytucyjnej formy rządu w Królestwie Polskim.” Nie zgadzając się następnie na oficjalną odpowiedź strony rosyjskiej ripostował, że „naruszenie praw przez jedną stronę, nie może prowadzić do naruszenia prawa przez drugą stronę” i podtrzymywał swoje poprzednie żądania⁵. Innym razem, w zaleceniu do swego ambasadora w Petersburgu ponaglał tegoż do aktywnego działania i upominania się o prawo gwarancji przepisów traktatowych⁶. Natomiast w depeszy z 3 VII 1832 r. minister wyjaśniał ambasadorowi prawdziwe stanowisko rządu angielskiego, że: „jeżeli rząd brytyjski werbalnie protestuje przeciwko zakresowi Konstytucji Królestwa, to nie ma zamiaru z tego powodu wypowiadać wojny i chce nadal zachować z Rosją jak najbardziej zażyłe stosunki”⁷. Nie mniej interwencja Francji i Anglii w ówczesnej skomplikowanej sytuacji europejskiej, kłopotów Rosji na Bliskim Wschodzie, obawa przed izolacją zdecydowały, że Rosja w pewnym stopniu uznawała prawo do interwencji dyplomatycznej. Świadczą o tym min. „Zapiski” Karla Wasilewicza Nesselrode (1780-1862), ówczesnego ministra spraw zagranicznych Rosji, w których pisał: „Francja jako uczestniczka traktatu, któremu Polska zawdzięcza swoje istnienie, posiada prawo do obrony istoty tego traktatu, oto dlaczego My śpieszymy wyjaśnić, że przy przyszłej organizacji Królestwa Polskiego cesarz nie odstąpi od umowy wiedeńskiego traktatu, tj. oddzielnej od cesarstwa administracji Królestwa”⁸. Nie ulega wątpliwości, że otoczenie cara Mikołaja I musiało się liczyć z pewnymi uwarunkowaniami. Wahania samego cara Mikoła-

⁴ A. P. Szczerbatow, dz. cyt., s. 7; H. Nawrocki, dz. cyt., s. 19-20.

⁵ Tamże, dz. cyt., s. 8-9; H. Nawrocki, dz. cyt., s. 21-22; Patrz też W. Zamoyski, *Wspomnienia 1863-1868*, t. III. Poznań 1914, s. 20.

⁶ M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. II, Warszawa 1949, s. 58; Szerzej: A. Zahorski, *Historia dyplomacji polskiej 1795-1831*, [w:] *Historia Dyplomacji Polskiej 1795-1918*, t. III, red. L. Bazyłow, Warszawa 1982, s. 192-221; S. Kalembska, *Polskie zabiegi dyplomatyczne między powstaniem listopadowym a styczniowym (koniec 1831-1860 r.)*, [w:] *Historia Dyplomacji Polskiej 1795-1918*, t. III, s. 245-258.

⁷ D'Angeberg, *Recueil des traites conven trons et actos diplomatiques concernant La Pologne 1792-1862*, Paris 1862, s. 788, 942.

⁸ A. P. Szczerbatow, dz. cyt., s. 12; H. Nawrocki, dz. cyt., s. 28.

ja I Pawłowicza w sprawie Królestwa Polskiego i jego charakterystyczna ewolucja poglądów, od pomysłu likwidacji Królestwa, poprzez podział między pozostałe państwa zaborcze, następnie wymianę handlową poszczególnych części ziem polskich, za każdym razem była czasowa. Pomyślnie „uśmierzanie buntu”, jakim było powstanie listopadowe w oczach cara, pozwoliły zaborcy rosyjskiemu spojrzeć na Królestwo Polskie jak na ponowną zdobycz. W ówczesnej sytuacji międzynarodowej w ocenie caratu należało manifestować szacunek dla prawa międzynarodowego, z drugiej strony poszukiwać metod, by uzyskać zamierzony cel, w tym przypadku zlikwidować dotychczasową autonomię Królestwa Polskiego. Stąd pomimo, że powstanie listopadowe stworzyło carowi Mikołajowi I okazję do „oczyszczenia z niesławy brata Aleksandra II naprawy jego błędu”⁹, tj. utworzenia Królestwa Polskiego, car Mikołaj I nie zdecydował się na posunięcia drastyczne, jednoznaczne w wyrazie i działania jego w tej materii były niezwykle ostrożne. Stwarzał iluzję liczenia się z postanowieniami traktatu wiedeńskiego z 1815 r. i brania pod uwagę stanowiska ważniejszych państw europejskich i ich opinii społecznej. Ukazem z 4/16 IX 1831 r. powołał Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego pod przewodnictwem Fiodora Iwanowicza hr. Engla wyposażając ten rząd w formalne kompetencje Rady Administracyjnej, podporządkowując rosyjskiemu dowódcy wojskowemu w Królestwie Polskim feldmarszałkowi Iwanowi Fiodorowiczowi Paskiewiczowi (1782-1856) oraz stawiając przed nim zadania o charakterze doraźnym¹⁰. Ogłosił dekret o amnestii z 20 X/XXI 1831 r. dla uczestników powstania, członków Sejmu, którzy brali udział w akcji ogłoszenia detronizacji Mikołaja I Pawłowicza i rodziny Romanowów z tronu polskiego oraz oficerów korpusu gen. Hieronima Ramorino i Henryka Kamińskiego¹¹. Pozostawił w Petersburgu Sekretariat Królestwa Polskiego z ministrem sekretarzem stanu w osobie gen. Stefana Grabowskiego, utrzymał konsulatory kilku państw europejskich w Warszawie. Z drugiej strony Królestwo Polskie znalazło się pod okupacją ponad 100 tys. armii rosyjskiej z rzeczywistą i wszechwładną władzą I. F. Paskiewicza, zwycięzcy powstania listopadowego z funkcjami Głównodowodzącego Armią Czynną i Gubernatora Generalnego (Generała Gubernatora) Królestwa Polskiego w jednej osobie.

⁹ *Polityka rosyjska w Polsce*. Paryż, 1858, s.42.

¹⁰ *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* (dalej cyt. DPKP), t. XIII, s. 217-220; „Dziennik Powszechny” Nr 262 z 26 IX 1831 r., s. 1303; Szerzej o tym Rządzie: T. Demidowicz, *Rząd Tymczasowy Królestwa Polskiego 4/16 IX 1831-13/25 III 1832*, „Annales UMCS”, vol. XLI/XLII, 5, sectio f 1986/1987, s. 93-116.

¹¹ DPKP, t. XIII, s. 271-294; *Zbiór Przepisów Administracyjnych Wydział Skarbowy* (dalej cyt. ZPAdm.WS), t. III, Warszawa 1866, s. 5-11; *Dokumenty historyczne dotyczące prawnego – historycznego stosunku Królestwa do Cesarstwa Rosyjskiego*, Wydali: M. Radziwiłł, B. Winiarski, Warszawa-Lublin-Łódź 1915, s. 118.

Obowiązywał stan wyjątkowy i wojenny, funkcjonowała instytucja naczelników sił zbrojnych, zalegalizowana formalnie Instrukcją Głównodowodzącego I Armii Czynną I. F. Paskiewicza 21 X 1831 r. do „głównego zarządzania województwami”¹². Ukazem z 13/25 II 1832 r. powołany został Oddzielny Sąd Kryminalny pod przewodnictwem gen. Iwana Josipowicza Witta dla osądzania osób wyłączonych spod amnestii¹³. Zarządzony został sekwestr dóbr ziemskich i innych nieruchomości wobec uczestników powstania listopadowego 1830-1831 r., formalnie zalegalizowany postanowieniem wspomnianego Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego hr. Engla, który do końca 1931 r. objął 257.599 dusz¹⁴. Zamknięty został Uniwersytet Aleksandryjski w Warszawie wraz ze szkołami do niego należącymi. Zaprzestano działalności wszystkie szkoły wojskowe, łącznie z Korpusem Kadetów w Kaliszu. Wydane zostały polecenia carskie nakazujące wywóz zbiorów Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie. Zabroniono młodzieży Królestwa Polskiego kształcić się za granicą, w tym na Uniwersytecie w Krakowie. Zaostrzono cenzurę czasopism, książek i wszelkich publicznych widowisk, przepisy paszportowe, wprowadzono ostrą kontrolę korespondencji¹⁵.

Równolegle z zastosowaniem tymczasowych rozwiązań co do zarządu nad Królestwem Polskim i podjęciem polityki represji wobec społeczeństwa polskiego, już od połowy sierpnia 1831 r. rozpoczął w Petersburgu komitet tajny z zadaniem pierwotnym, jak stwierdzono: „podjęcia niektórych zarządzeń dotyczących Królestwa Polskiego”. Od 19 IX 1831 r. wspomniany komitet tajny przekształcił się w oficjalny komitet pod nazwą Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego. Weszli do niego najwybitniejsi mężowie stanu Cesarstwa Rosyjskiego, grono najbardziej zaufanych doradców cara Mikołaja I Pawłowicza i zarazem najwyższych dostojników rosyjskich. Na przełomie 1831-1832 r. skład osobowy Komitetu stanowili: Wspomniany I. F. Paskiewicz, Wiktor Pawłowicz ks. Koczubiej, gen. Dymitrij Iwanowicz Tołstoj, gen. Illarion Wasilewicz Wasilczikow, Jegor hr. Kankrin, Dymitrij Nikołajewicz hr. Błudow i Dymitrij Wasilewicz hr. Daszków¹⁶. Komitet do Spraw Królestwa Polskiego funkcjonował podobnie jak drugi z komitetów terytorialnych, Komitet do Spraw Guberni Zachodnich pod przewodnictwem cara Mikołaja I

¹² „Dziennik Powszechny” Nr 292 z 26 X 1831 r., s. 1379; „Kurier Warszawski” 1931, nr 290 z 26 X, s. 879.

¹³ DPKP, t. XIII, s. 346-349.

¹⁴ A. P. Szerbatow, *Kampania ks. Paskiewicza 1831 r.*, Warszawa 1899 r., s. 181.

¹⁵ J. Kucharzewski, *Epoka paskiewiczowska. Losy oświaty*, Warszawa-Kraków 1914, s. 94 nast.

¹⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, sygn. 2461 k. 1-2. Szerzej o komitecie L. Gorizontow, *System zarządzania Królestwem Polskim w latach trzydziestych – pięćdziesiątych XIX wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXVI, 1985, s. 724-725.

lub członka upoważnionego przez tegoż, według z góry przyjętych dyrektyw. Komitet do Spraw Królestwa Polskiego był tym organem Cesarstwa, gdzie narodził się Statut Organiczny Królestwa Polskiego z 1832 r., który zastąpił Konstytucję Królestwa Polskiego 1815 r., która gwarantowała dotychczasową autonomię. W swoim „Dzienniku” Piotr Aleksandrowicz Wałujew wspominał, że redaktorami tekstu Statutu Organicznego z 1832 r. byli trzej członkowie tegoż komitetu, który stanowili wydzieloną komisję w osobach D. N. Błudowa, K. W. Nesselrode i W. P. Kocubiej¹⁷. Przyjąć należy, że pierwszy z grona polityków rosyjskich, D. N. Błudow (1785-1864), zarządzając ministerstwami sprawiedliwości i spraw wewnętrznych Cesarstwa w latach 1830-1839, miał największy wpływ na redakcję poszczególnych artykułów, jak też całości projektu Statutu Organicznego. Zdolny, czytany i wyróżniający się doskonałym znawstwem prawa i państwa, posiadał za sobą dużą praktykę kodyfikacyjną, był min. autorem dwu wydań Zbioru Praw (1842, 1857), głównym redaktorem Kodeksu Kar Karzących z 1845 r.¹⁸ O charakterze ostatecznym poszczególnych sformułowań artykułów projektu Statutu, określających zakres odrębności prawno-administracyjnej Królestwa Polskiego zdecydowali W. P. Kocubiej i K. W. Nesselrode, znani ze swego antypolskiego i antyliberalnego nastawienia. Pierwszy z nich, W.P. Kocubiej (1768-1834), ówczesny prezes Rady Ministrów i Rady Państwa Cesarstwa, wyróżniał się dużą praktyką administracyjną, m. in. był ministrem spraw wewnętrznych 1801-1812, 1819-1825, członkiem szeregu tajnych komitetów, w tym komitetu reformy 6 XII 1826 r. i uchodził za najwybitniejszego znawcę globalnych problemów Imperium Rosyjskiego¹⁹. Decyzje podjęte przez tego polityka, czy nawet sugestie i propozycje, były uwzględniane w pierwszej kolejności przy dyskusji nad wypracowaniem poszczególnych artykułów projektu Statutu Organicznego ze względu na jego pozycję formalną w tym czasie. Drugi z polityków, K. W. Nesselrode (1780-1862), ówczesny minister spraw zagranicznych Cesarstwa i współarchitekt rosyjskiej polityki zagranicznej I połowy XIX w., należał do wytrawnych dyplomatów i praktyków mających na względzie nade wszystko interes Cesarstwa²⁰.

¹⁷ A. Wałujew, *Dniownik P.A. Wałujewa ministra wnutriennich diel 1861-1863*, t. I-II, Moskwa 1961, s. 63.

¹⁸ S. Łabuński, *Błudowie*, [w:] *Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana* (dalej cyt. WEPI); *Błudow graf Dmitrij Nikołajewicz (1785-1864)*, [w:] *Russkij Biograficzeskij Słowar*, (dalej cyt. RBS) t. III, S. Peterburg 1860, s.94-98; W. B. Lincoln, *Mikołaj* [przełożył H. Krzeczkowski], Warszawa 2988, s. 172-173.

¹⁹ N. Cziczulin, *Kocubiej Wiktor (1768-1834)*, [w:] RBS, t. IX, S. Peterburg, 1903, s. 366-382; E. Chwalewik, *Kocubiej Wiktor (1768-1834)*, [w:] WEPI, t. XXXVI. Warszawa 1904, s. 344-346; W.B. Lincoln, dz. cyt., s. 87-88, 91-93, 128, 132.

²⁰ *Nesselrode Karl Wasilewicz (1780-1862)*, [w:] WEPI, t. I-II, seria II, Warszawa 1903, s. 505-506; N. Poliewktow, *Nesselrode Karl Wasilewicz (1780-1862)*,

Pierwszą informację o pracach Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego znajdujemy w „Zapiskach Dziennika” gen. Wincentego Krasińskiego (1782-1858), przebywającego w tym czasie w Petersburgu. W adnotacji pod datą 23 IX 1831 r. zawarta została informacja, że posiadacz „Dziennika” był w tym dniu na spotkaniu z K.W. Nesselrode, do którego przybył na polecenie carskie, „ażeby obserwacje zrobić nad projektem przedstawionym Nowej Konstytucji.” Natomiast z adnotacji zamieszczonej w tym „Dzienniku” pod datą 29 IX 1831 r. dowiadujemy się, że w tym dniu odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego z udziałem przebywającej w Petersburgu grupy polityków polskich, zwolenników współpracy z caratem w osobach Stanisława hr. Zamoyskiego, Franciszka Ksawerego hr. Druckiego-Lubeckiego, wspomnianego gen S. Grabowskiego, autora „Dziennika” gen. W. Krasińskiego²¹. Trzecią informację o pracach Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego i udziale wspomnianej grupy Polaków w roli konsultantów w pracach nad nowym aktem prawnym dla Królestwa Polskiego, wymienionym pod nazwą Statut Organizacyjny, spotykamy pod datą 26 X 1831 r. z Zapisków ocalonych przez Kallenbacha. Odczytujemy z nich, że gen. W. Krasiński we wspomnianym dniu kontaktował się z ks. Druckim-Lubeckim w sprawie ułożenia adresu, tj. uwag „nad ułożonym projektem Statutu Organicznego mającym zastąpić dotychczasową Konstytucję Królestwa Polskiego”, gdyż poprzedni Nesselrode „uznał za twardy”²². Analiza ocalonych zapisków „Dziennika” gen. W. Krasińskiego pozwala twierdzić, że grupa ugodowych polityków polskich z ks. Druckim-Lubeckim, przy wsparciu Stefana hr. Grabowskiego – ówczesnego Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego w Petersburgu, próbowała wywrzeć pewien wpływ na treść początkowo projektu nowej konstytucji dla Królestwa Polskiego, a następnie Statutu Organicznego, przedkładając co najmniej dwa adresy. Jednocześnie zachowane adnotacje pozwalają domniemywać, że wpływ tej grupy polityków był ograniczony i zależał w pierwszym rzędzie od stanowiska ówczesnego ministra spraw zagranicznych Cesarstwa, hr. Nesselrode, pełniącego rolę łącznika między składem Komitetu a carem Mikołajem I Pawłowiczem. O pracach nad Statutem, o zniesieniu Wojska Polskiego i Sejmu, informował w depeszy z Petersburga W. Heysterbury, który w styczniu 1832 r. pisał na ten temat następująco: „rząd rosyjski rozwiąże odrębną armię polską i zamiast Sejmu zaprowadzi Stany Prowincjonalne na wzór Sejmu prowincjonalnego w W. Ks. Poznańskim, jako urządnego w sposób więcej liberalny do Sejmu Stanowego

[w:] RBS, t. XII, S. Petersburg 1914, s. 244-251; W. B. Lincoln, dz. cyt., s. 153-155.

²¹ Fragmenty Dziennika gen. Wincentego Krasińskiego, [w:] M. Brandys, *Koniec świata szwoleżerów*, cz. V, Warszawa 1978, s. 301.

²² Tamże, s. 332-333; patrz: J. Szczepański, *Księżę Ksawery Drucki-Lubecki (1773-1846)*, Warszawa 2008, s. 211-224.

w Galicji”²³. O zniesieniu Konstytucji 1815 r. i Sejmu pisał też gen. Tomasz Łubieński do ojca Feliksa pod datą 12 III 1832 r., dodając, że „pewne prawa mają być zostawione” oraz, że „ma być jakaś Rada Polska w Petersburgu, która przyłączona zostanie do Rady Cesarstwa”²⁴. Pierwsza, jak i druga informacja na temat prowadzonych prac w Petersburgu miały charakter ogólnikowy i nie wykraczały poza to, co znane było szerokim kręgom dworskim.

Opracowany w Petersburgu Statut Organiczny był więc wzorowany na istniejących i funkcjonujących już w pozostałych zaborach rozwiązaniach samorządności, jakie przyznano Polakom. Pokazać miał Europie, że Rosja liczy się z postanowieniami Kongresu Wiedeńskiego 1815 r., i że Statut jako „Organiczny” jest legalną zmianą Konstytucji 1815 r. Nadanie nazwy Statut Organiczny przez ustawodawcę dla tego rodzaju aktu prawnego z drugiej strony wskazywało, że jest to jednak akt podrzędny w stosunku do aktu prawnego o znaczeniu zasadniczym dla każdego państwa, jaką jest konstytucja, której zakres pojęciowy pokrywał się z dzisiejszym. Statut Organiczny w dziewiętnastowiecznym ujęciu był aktem o mniejszym, podrzędnym znaczeniu gatunkowym. Był aktem prawnym zawężonym do przepisów odnoszących się do organizacji, zasięgu i sposobu działania osoby prawnej i dotyczył zwykle uregulowania jednego zagadnienia. W samej więc nazwie „Statut Organiczny” zawierał czynnik dyskryminacji Królestwa Polskiego, gdyż statuty organiczne używane były w dotychczasowej praktyce ustrojowej do rozwiązań szczegółowych postanowień Konstytucji, a monarsze przysługiwało prawo regulowania w drodze statutów organicznych wszystkich spraw, które nie stały się przedmiotem ustaw sejmowych po 1815 r. Ustawodawca nawiązywał Statutem Organicznym 1832 r. do tej praktyki, ale kasował w formie ogólnej „dawne prawa i ustawy” Królestwa Polskiego, w tym także nie wymienioną ze zrozumiałych względów Konstytucję 1815 r. Był statutem o wyjątkowym znaczeniu, gdyż obejmował swym zakresem całość ustroju Królestwa Polskiego.

Czy jednak Statut Organiczny 1832 r. był aktem prawnym kształtowanym tylko przez międzynarodową sytuację? Okres tymczasowości po stłumieniu powstania listopadowego 1830/31 r. nie mógł trwać zbyt długo, gdyż rodził różnego rodzaju trudności. Jedną z takich trudności, która zachodziła jak gdyby automatycznie, wbrew czynnikom rosyjskim, było to, że istniejące cywilne władze tymczasowe w postaci Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego pod kierunkiem hr. Engla, zaczynały coraz szerzej opierać swe działania na prawach poprzednio istniejących sankcjonując w ten sposób pośrednio Konstytucję 1815 r. Utrzymywany stan tymczasowości powodował dezorganizację w administracji cywilnej Królestwa Polskiego, rodził improwizację, inercję i stwarzał sytuację do nadużyć.

²³ W. Tokarz, *Dwie karty z historii ustroju Królestwa Polskiego 1815-1855*, „Przegląd Wszechpolski” R. 11, 1905, s. 540.

²⁴ Fragmenty *Dziennika* gen. W. Krasińskiego ..., s. 284-285.

Podpisany przez cara 14 II 1832 r. Statut Organiczny w języku rosyjskimi polskim z tym, że tekst rosyjski znajdował się na pierwszym miejscu, miał podpis cara, a tekst polski posiadał kontrasygnatę ministra sekretarza stanu hr. S. Grabowskiego, miał wejść w życie z dniem ogłoszenia i dać podstawy prawne do przeprowadzenia „ostatecznej organizacji” władz Królestwa Polskiego. Nastąpiło to dopiero 13/25 III 1832 r. w salach Zamku Królewskiego w Warszawie na specjalnej uroczystości, na której zgromadzili się wszyscy członkowie funkcjonującego Rządu Tymczasowego hr. F. I. Engla, wyżsi urzędnicy, prezesi komisji wojewódzkich, trybunałów cywilnych i po dwóch delegatów – przedstawicieli ze wszystkich ośmiu województw²⁵. Nadanie Statutu Organicznego dla Królestwa Polskiego ogłosił ówczesny Gubernator Generalny Królestwa Polskiego feldmarszałek I. F. Paskiewicz, podkreślając w przemówieniu, że „kiedy sprawy krajowe do poprzedniego porządku przywrócone zostały”... (car Mikołaj I) „raczył nadać Królestwu Polskiemu nowy Statut Organiczny i zarząd więcej stosowny do prawdziwych potrzeb i do właściwego dobra ludu”²⁶. Czas miał pokazać, czy i w jaki sposób ów Statut miał wejść w życie i czy będzie odpowiadał „prawdziwym potrzebom... i dobru ludu.”

2. Postanowienia Statutu

a) Stosunek prawno-polityczny między Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim.

Uroczyste ogłoszony dnia 13/25 III 1832 r. Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego został poprzedzony manifestem carskim datowanym wg starego stylu na dzień 14 II 1832 r., który mówił wyraźnie o zamiarze tego władcy „ustalenia losu tego kraju na zasadach trwałych, odpowiednich potrzebom i dobru całego Naszego Cesarstwa”²⁷. W ustępie motywującym wydanie Statutu car wyraził przekonanie, „aby Królestwo Polskie mające osobny potrzebom jego odpowiadający rząd nie przestawało być połączoną częścią Cesarstwa naszego, aby na koniec mieszkańcy tego kraju składali odtąd z Rosjanami zjednoczony zgodnymi, braterskimi uczuciami naród”²⁸. Natomiast we wstępie do Statutu wspomina „o miejscowych potrzebach i zwyczajach mieszkańców, przy niezbędnej potrzebie ustalenia ich spokojności i dobrego bytu”²⁹. W Manifestcie, jak i we wstępie do Statutu carat w pełni ujawnił swo-

²⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Rada Administracyjna, t. III, sygn. 22, (dalej cyt. R.Adm. III-22), Prot. 42 Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego z 13/25 III 1832 r., s. 629.

²⁶ Tamże, s. 630-633.

²⁷ DPKP, t. XIV, s. 161-162.

²⁸ Tamże, s. 169.

²⁹ Tamże, s. 173.

je intencje w sprawie losów Królestwa Polskiego. Zapewniał „osobny potrzebom jego (Królestwa) odpowiadający rząd”, ale z naciskiem podkreślał, że Królestwo Polskie jest jedynie częścią Cesarstwa, toteż sprawę regulacji stosunku prawno-politycznego między Królestwem a Cesarstwem wysuwał w postanowieniach Statutu na pierwsze miejsce jako sprawę najważniejszą. Znalazło to wyraz w systematyce ogólnej tego aktu prawnego składającego się z pięciu rozdziałów i 69 artykułów. W pierwszym rozdziale obejmującym Przepisy ogólne (art. 1-21 Statutu) ustawodawca na nowo regulował problem stosunku prawno-politycznego między Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim. W art. 1 stanowił bowiem, że „Królestwo Polskie przyłączone na zawsze do Państwa Rosyjskiego stanowi nierozdzielalną część tego państwa”³⁰.

Znosił oddzielną koronację cesarzy rosyjskich na królów polskich dopuszczając jedynie do udziału delegatów z Królestwa w uroczystościach tego typu w Moskwie (art. 3). Ustalał wspólną regencję dla Cesarstwa i Królestwa znośząc przysięgę konstytucyjną cesarzy rosyjskich jako królów polskich (art. 4), uwalniając władców Rosji w ten sposób od obowiązku liczenia się z interesem Królestwa i społeczeństwa polskiego. Znosił dwie najbardziej widoczne instytucje samodzielności Królestwa Polskiego, symbole jego autonomii. Milcząco likwidował złożony z Izby Poselskiej i Senatu – Sejm. W sposób zawołowany rozwiązał Wojsko Polskie, które car uznał za główne „źródło buntu”. To ostatnie łączył z armią rosyjską, odkładając na okres późniejszy „określenie liczebnego udziału Królestwa w składzie armii Cesarstwa” i kosztów jego utrzymania. Zapowiadał wydanie oddzielnej ustawy w tej sprawie określającej stan liczebny armii stacjonującej w Królestwie (art. 20). Postanowienia Statutu Organicznego z 1832 r. w sprawie Sejmu i Wojska Polskiego były jednakże tylko formalnym usankcjonowaniem prawnym zaistniałych faktów. Sejm przestał funkcjonować wraz z upadkiem powstania, a posłowie i senatorowie, którzy brali udział w akcji detronizacji Romanowów z tronu królów polskich, wyjęci zostali spod ogłoszonej amnestii. Wojsko Polskie jako odrębny członek – składnik armii rosyjskiej, jak sugerował fałszywie zapis tego artykułu, ulegało fizycznej likwidacji. Zapowiedź określenia „liczebnego udziału Królestwa w składzie armii rosyjskiej” równoznaczna w tym wypadku była z liczebnością rekruta Królestwa wcielanego corocznie w szeregi armii rosyjskiej. Gwarantował natomiast Statut Organiczny 1832 r. odrębność Królestwa w zakresie administracji, skarbu i sądownictwa. Jednocześnie w niejasny sposób mówił o partycypowaniu Królestwa Polskiego w wydatkach Cesarstwa stwierdzając, że będzie ono miało „w stosunku przyzwoitym...

³⁰ DPKP, t. XIV, s. 173-249, *Statut Organiczny Królestwa Polskiego z 14/26 II 1832 r.*; „Dziennik Powszechny” Nr 83 z 26 III 1832 r., s. 332-342; *Ustawa Konstytucyjna Królestwa Polskiego z 27 XI 1815 r.* oraz *Statut Organiczny dla Królestwa Polskiego z 26 II 1832 r.*, Warszawa 1917, s. 3-34; *Konstytucje Polski 1791-1921*, Wyd. M. Handelsman, Warszawa 1922, s. 106-109.

w ogólnych wydatkach na załatwienie potrzeb Imperium” (art. 14). Stawiało to Królestwo w niekorzystnej sytuacji i stwarzało okazję do nadużyć i nadmiernych obciążeń, gdzie jedynym regulatorem miała być wola panującego. Potwierdzał on funkcjonowanie Banku Polskiego i Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (art. 18). Poręczał narodowy charakter administracji i sądownictwa uznając język polski za urzędowy (art. 34). Pozostawiał obowiązujące dotychczas w Królestwie Polskim kodeksy prawa cywilnego i karnego (art. 1). Nie zaręczał jednakże wyłączności sprawowania urzędów przez Polaków. Pozostawiał instytucję, która na zewnątrz podkreślała odrębność Królestwa pod nazwą Sekretariatu Stanu Królestwa Polskiego z ministrem sekretarzem stanu, ale nie powierzał mu „stosunków zewnętrznych” odnoszących się do spraw Królestwa (art. 32, 33). Ograniczał jego rolę do reprezentacji i łącznika między Petersburgiem a Warszawą. Wobec znikomej roli Sekretariatu Stanu przy podejmowaniu decyzji przez władze zaborcze, potocznie przyłgnęła do niego nazwa „skrzynki do listów”³¹. Obok działającego w Petersburgu od sierpnia 1831 r. Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, złożonego z najbliższych doradców i dostojników carskich, o którym Statut nie wspominał, powoływał do życia osobny departament pod nazwą Departamentu Interesów Królestwa Polskiego przy rosyjskiej Radzie Państwa (art. 31). Czynił z tego organu główny ośrodek projektodawczy Królestwa Polskiego, gdyż powierzał mu przygotowanie projektów ustaw dla Królestwa „po uprzednim i starannym porównaniu z ustawami istniejącymi w innych częściach Cesarstwa”. Miał też departament ten przeglądać i zatwierdzać budżet roczny Królestwa Polskiego, a więc decydować o wszystkich kluczowych sprawach dla państwa. Od jego sugestii i wniosków zależały decyzje cara. Zapowiedź powołania odrębnego departamentu o tak szerokich prerogatywach, obok Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, w istotny sposób podważała odrębność prawno-administracyjną Królestwa i otwierała przed władzami Cesarstwa nie tylko możliwość dowolnego sterowania i kontroli posunięć władz Królestwa, ale prowadzenie przemyślaných prac projektodawczych zmierzających do unifikacji prawnej Królestwa z Cesarstwem we wszystkich dziedzinach. Na niekorzyść Królestwa Polskiego regulował także wzajemne stosunki handlowe zapewniając jedynie, że układane one będą „zgodnie ze wzajemnymi widokami połączonymi ogólnym krajowym dobrem z zachowaniem w tej dziedzinie odrębnych zarządów” (art. 19). Statut Organiczny 1832 r. zmieniał więc dotychczasowy stosunek prawno-polityczny między Królestwem a Cesarstwem „nierównej unii realnej”³², w którym Konstytucja 1815 r. stanowiła istotny czynnik związku

³¹ K. Konarski, Zespół Akt Sekretariatu Stanu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego oraz Kancelarii JCM do Spraw Królestwa Polskiego 1807-1876, „Archeion”, t. 44, 1966, s. 127.

³² H. Izdebski, *Rada Administracyjna Królestwa Polskiego w latach 1815-1830*. Warszawa 1978, s. 44.

Królestwa z Rosją. Status prawny Królestwa Polskiego podporządkowywał interesowi Cesarstwa i rosyjskiej racji stanu. Zlikwidował te artykuły Konstytucji 1815 r., jak stwierdzał Nikołaj Reinke³³, „które w narodzie podtrzymywały iluzję państwowej samodzielności i wzbudzały w nim nieziszczalną nadzieję wskrzeszenia przeszłości” i konstatował, że „nie postawiono narodowi polskiemu żadnych złudzeń”. Inny z badaczy, Adam Dziedzicki³⁴, był natomiast zdania, że „Statut zawierał to wszystko, co zostało zastrzeżone przez traktat wiedeński, i że postanowienia jego nie zastrzegały Polakom oddzielnego wojska, wolności druku, ani reprezentacji narodowej”. Nie sposób negować obu tych stwierdzeń, gdyż są one z gruntu słuszne, jakkolwiek biorą pod uwagę dwie odmienne, związane ze sobą sprawy wynikające z genezy Królestwa Kongresowego; uchwały kongresu wiedeńskiego i pochodną ich Konstytucję 1815 r. Stan Królestwa Polskiego po 16 latach i przegrane powstanie miały zweryfikować i poddać próbie nierealne, mało konkretne postanowienie Kongresu Wiedeńskiego 1815 r. w sprawie polskiej. Przekonać, że postanowienia Konstytucji 1815 r. były tylko darem cara Aleksandra I. Że wreszcie autonomia Królestwa Polskiego nie miała pełnej sankcji międzynarodowej, a sygnatariusze kongresu, Francja i Anglia, nie miały żadnych atutów w walce dyplomatycznej o utrzymanie Konstytucji 1815 r. po powstaniu listopadowym. W tej sytuacji nie należało dziwić się, że K. N. Nesselrode, w odpowiedzi na notę tych państw mówił „Jakim więc prawem obce mocarstwa miałyby się upominać dla Polski o to, czego jej żaden traktat nie zaręczył i nawet nie obiecał... Cesarz przeto równie z obu rządami austriackim i pruskim nie jest obowiązany do przyjmowania interwencji żadnych obcych mocarstw w przedmiotach dotyczących się wewnętrznego zarządu Rosji”³⁵.

b) Zakres praw obywatelskich

W rozdziale pt. „Przepisy ogólne” regulujące stosunek prawno-polityczny ustawodawca zapewniał mieszkańcom Królestwa Polskiego pewne prawa obywatelskie i wolność. Zgodnie z Konstytucją 1815 r. utrzymał wolność wyznania zapewniając „szczególną opiekę rządu nad religią rzymskokatolicką” (art. 5). Gwarantował pozycję materialną duchowieństwa rzymskokatolickiego i greckokatolickiego (art. 6). Zapewniał nietykalność wszelkiej własności, ale wprowadzał karę konfiskaty majątków za najcięższe przestępstwa

³³ N. Reinke, *Oczerek zakondatielstwa Carstwa Polskiego 1807-1881*, Peterburg 1902, s. 2-3.

³⁴ A. Dziedzicki, *Stosunek prawno-państwowy Królestwa Kongresowego do Rosji*, „Themis Polska”, R. 1917, seria II, t. VII, s. 23 (całość s. 16-25); Por. S. Zembrzusi, *Rosja i Królestwo Polskie. Stosunki prawno-państwowe od r. 1815 do 1832*, „Przegląd Prawa i Administracji”, R. 1904, t. XXIX, cz. I, s. 857-905.

³⁵ Za A. Dziedzickim, dz. cyt., s. 25.

stanu (art. 12). Gwarantował indygenaty Rosjanom, którzy mieszkali w Królestwie Polskim i nabyli własność nieruchomą. Prerogatywę nadawania indygenatów bez żadnych ograniczeń zastrzegął panującemu artykuł 21. Nie zapewniał prawa uzyskania przez cudzoziemców naturalizacji automatycznie w wyniku nabycia własności ani prawa dostępu do urzędów publicznych po pięciu latach zamieszkania w Królestwie Polskim. Najmniejszą nawet aluzją nie zdradzał Statut zamiarów przebudowy organizacji prawnej społeczeństwa Królestwa w duchu stanowości, sankcjonował jedynie istniejący stan rzeczy. Podkreślał dobitnie, że „opieka praw rozciąga się jednostajnie na wszystkich mieszkańców Królestwa, bez żadnej różnicy stanu lub znaczenia” i dodawał dalej, że: „każdy przez osobiste zasługi i talenta może dostąpić w kraju porządkiem w prawie przepisany wszystkich urzędów i godności” (art. 7). Pod tym względem – jak zauważył Wacław Tokarz – Statut mógłby się wydawać ustawą liberalniejszą od Konstytucji 1815 r.³⁶ Jak jednak praktyka pokaże „demokratyzm” ten będzie wyrażał się w niczym innym, jak równaniem w dół, by ukarać szlachtę – głównego organizatora i uczestnika powstania. W podobny sposób, jak Konstytucja 1815 r., regulował kwestie ochrony prawnej obywateli. Zapewniał wolność osobistą, swobodę przesiedlania i przenoszenia własności do innych krajów (art. 8, 11). Skazanym nie zapewniał, tak jak Konstytucja 1815 r., odbywania kary na terytorium Królestwa Polskiego i nie zakazał wywozu z kraju (art. 25). W odróżnieniu od postanowień Konstytucji 1815 r. nie gwarantował też Statut Organiczny 1832 r. wolności druku. Sankcjonował jedynie obowiązującą w praktyce cenzurę prewencyjną w Królestwie Polskim, która miała na celu zapewnienie poszanowania religii, nietykalności władzy najwyższej, nieskazitelności obyczajów i osobistego honoru. Zapowiadał wydanie oddzielnych przepisów w tej sprawie wzorowanych na funkcjonujących w Cesarstwie (art. 13). Wszelkie wolności i gwarancje stawał w praktyce pod znakiem zapytania wobec zapowiedzi sądzenia przez sądownictwo nadzwyczajne oskarżonych o „wykroczenia stanu”, najwyższych urzędników Królestwa w oparciu o odrębne przepisy „na fundamentach zgodnych z istniejącymi w tym celu ustawami w innych częściach Imperium” (art. 11) oraz wobec wprowadzenia kary konfiskaty za przestępstwa polityczne (art. 12). Zapisy art. 10-12 Statutu Organicznego 1832 r. nie tylko prawnie legalizowały obowiązujący już w Królestwie Polskim stan wyjątkowy, ale był też prawną sankcją dla podjętych przez władze zaborcze represji wobec społeczeństwa polskiego. Statut stwarzał prawną możliwość do dowolnego ogłaszania w Królestwie Polskim „stanów nadzwyczajnych”. Czynił faktycznie jedynie iluzję z odrębności Królestwa Polskiego.

³⁶ W. Tokarz, *Dwie karty historii ...*, s. 543; J. Jedlicki, *Geneza wtórnego szlachectwa w Królestwie Polskim. Wiek XIX.*, Warszawa 1967, s. 197.

c) Struktura władz rządowych i administracyjnych

Kwestię władz naczelnych i administracyjnych Królestwa Polskiego ustawodawca regulował w drugim rozdziale Statutu zatytułowanym „O głównym i miejscowym zarządzie” (art. 22-41). Zgodnie z postanowieniem (art. 22) „Główny Zarząd Królestwa” powierzono Radzie Administracyjnej, którą Statut ponownie reaktywował. Funkcjonować miała Rada w imieniu cara pod przewodnictwem namiestnika, którym w dniu proklamacji Statutu ogłosił się I. F. Paskiewicz uzyskując na to sankcję carską³⁷. Składać się miała Rada Administracyjna, oprócz namiestnika, z dyrektorów prezydujących w komisjach rządowych, kontrolera generalnego prezydującego w Najwyższej Izbie Obrachunkowej i z innych osób do Rady przez cara powołanych (art. 23). Decyzje zapadać miały większością głosów, w przypadku zaś równości głosów namiestnik rozstrzygał lub zawieszał decyzje i przedstawiał do rozstrzygnięcia carowi (art. 24-25). Rada w myśl uprawnień swoich miała przedstawiać carowi kandydatów na wyższe urzędy duchowne i świeckie: arcybiskupów, biskupów głównych, członków Izby Sądu Najwyższego i na inne urzędy. Ale jednocześnie było zastrzeżenie, że kandydatury te nie mogły krępować cara w mianowaniu osób spoza listy „tak z mieszkańców Królestwa Polskiego, jak też z drugich prowincji Cesarstwa” (art. 26). W razie nieobecności Namiestnika Królestwa Polskiego w kraju władza jego przechodziła czasowo na najstarszego z nominacji członka Rady Administracyjnej (art. 27).

Statut Organiczny 1832 r. utrzymywał skład i kompetencje Rady Administracyjnej, jakie posiadał ten organ rządowy w praktyce w latach 1826-1830. Decyzje Rady wychodziły jako postanowienia w imieniu panującego, jakkolwiek władza jej była ograniczona przez instytucję namiestnika, który formalnie miał tylko przewodniczyć w Radzie, w praktyce – w życiu Królestwa Polskiego. I. F. Paskiewicz, jako Głównodowodzący okupacyjną Armią Czynną, posiadający całkowite zaufanie cara Mikołaja I, był głównym ośrodkiem decyzyjnym. Ponadto nowa Rada Administracyjna przestawała być organem państwowym, lecz zostawała tylko „organem szczególnego zarządu miejscowego Cesarstwa”.

W strukturze władz rządowych Królestwa na nowo powoływał Statut Organiczny 1832 r. drugi organ kolegialny w postaci Rady Stanu Królestwa Polskiego, istniejący przed wybuchem powstania. Rada Stanu także miała funkcjonować pod przewodnictwem namiestnika. Skład jej stanowić mieli członkowie Rady Administracyjnej, urzędnicy zaszczytzeni godnością Radców Stanu i inne osoby „wezwane” przez cara do stałego lub czasowego za-

³⁷ AGAD, R. Adm. I-23, Prot. 3 R. Adm. Król. Pol. Z 1/13 V 1832 r., s. 303-304; DPKP, t. XIX, s. 249; „Dziennik Powszechny”, 1832 r., nr 832 z 26 III, s. 342; A. Sidorow, *Russkije i russkaja żyźń v Varshawie (1815-1855)*, Istoriceskij Oczerk, wyd. I, Warszawa 1899, s. 81-82.

siadania. Na czas nieobecności namiestnika, podobnie jak w Radzie Administracyjnej, zastępować go miał najstarszy z członków wyznaczony przez namiestnika za upoważnieniem cara (art. 28). Do jej kompetencji należało: po pierwsze – „przeglądanie i układanie projektów do nowych praw i ustaw dotyczących ogólnego zarządu Królestwa”, po drugie – rozwiązywanie sporów kompetencyjnych między administracją a sądownictwem, po trzecie – rozpatrywanie przedstawień i próśb Zgromadzenia Stanów Prowincjonalnych i Rad Wojewódzkich w sprawie „potrzeb kraju i jego dobra”, po czwarte – przeglądanie rocznego budżetu Królestwa przedstawionego przez Radę Administracyjną, rozpatrywanie sprawozdań kontrolera generalnego z rewizji rachunków różnych gałęzi zarządu, po piąte – rozpatrywanie raportów głównych naczelników różnych gałęzi administracji z ich czynności, i po szóste – decydowanie o oddaniu pod sąd „za przestępstwa z urzędu” urzędników, którzy bezpośrednio przez cara lub w jego imieniu będą mianowani (art. 29). Statut przywracał więc Radę Stanu jako organu opiniodawczego w sprawach dotyczących „ogólnego zarządu” Królestwa, kontroli Rządu przez organ sądowy stanowiący wyższą instancję w rozstrzyganiu sporów między władzami administracyjnymi a sądowymi. Rola jej, w porównaniu z poprzedniczką istniejącą w okresie konstytucyjnym Królestwa, w sprawach kluczowych dla Królestwa, projektodawczych i rozpatrywania budżetu, ograniczona została do roli ciała kolegialnego wstępnie wypracowującego projekty, lecz nie stanowiącego o ostatecznym ich kształcie przez przyjęcie tych prerogatyw, przez zapowiedziany w Statucie oddzielny departament pod nazwą Departament Interesów Królestwa Polskiego w rosyjskiej Radzie Państwa i nie wspomnianą Tajną Kancelarią do Spraw Finansowych Królestwa Polskiego.

Przywracał też Statut Organiczny 1832 r. w strukturze władz Królestwa Polskiego stanowisko namiestnika. Nie potwierdzał celowo jednak kompetencji tego rządu jako samodzielnego czynnika władzy, ale też nie znosił obowiązujących przepisów w tej mierze z 29 IV 1818 r. Powierzał namiestnikowi przewodnictwo w Radzie Administracyjnej i Radzie Stanu (art. 22, 28) z prerogatywą rozstrzygania spraw w wypadku równości głosów (art. 24) lub zawieszenia decyzji z jednoczesnym obowiązkiem poinformowania cara (art. 25). Rzeczywista, bo wszechwładna rola namiestnika utrzymanego po upadku powstania listopadowego 1830/1831 r. w Królestwie, wynikająca z jego funkcji Głównodowodzącego Armią Czynną, sprowadzona została ponadto do pośrednictwa przy ustalaniu kandydatów na zwolnione stanowiska (art. 26), przekazywania próśb, propozycji Rady Administracyjnej (art. 32). Większe i samodzielne uprawnienia Statut zapewniał namiestnikowi w dziedzinie zwoływania zapowiedzianych ogniw samorządowych. Miał namiestnik decydować o terminie, czasie trwania i przedmiocie narad (art. 41). Do niego należeć też miało mianowanie marszałków i przewodniczących przyszłych Rad Wojewódzkich (art. 47).

Centralnymi organami administracji Królestwa Statut stanowił komisje rządowe, którym powierzał „interesa administracyjne” (art. 35). W odróżnieniu od przedpowstańczych ministrów i „dyrygujących” w Rządzie Tymczasowym hr. F. Engla komisjami rządowymi kierować mieli dyrektorzy główni „prezylujący” w poszczególnych komisjach. W porównaniu z liczbą czterech komisji w Rządzie Tymczasowym, liczbę ich zmniejszono o jedną, łącząc w jednej komisji sprawy wewnętrzne, duchowne i oświaty Królestwa (Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Interesów Duchownych oraz Oświecenia Narodowego). Utrzymano Komisję Rządową Przychodów i Skarbu oraz Komisję Rządową Sprawiedliwości. W związku z likwidacją Wojska Polskiego nie reaktywowano Komisji Rządowej Wojny chociaż faktycznie jej nie rozwiązano, a zreorganizowane wydziały tejlże komisji podporządkowano osobnemu Zarządowi Głównemu Spisu i Zaciągu Wojskowego w Królestwie. W strukturze władz administracji centralnych utrzymał Statut Najwyższą Izbę Obračunkową, zadaniem której była „ogólna rewizja rachunków z dochodów i wydatków Królestwa”. Przewodnictwo nad Izbą powierzał na wzór w Cesarstwie nie Prezesowi, lecz Kontrolerowi Generalnemu (art. 36).

W organizacji terenowych władz administracyjnych Statut zachował istniejący podział terytorialny Królestwa na województwa, obwody – powiaty i wiejskie okręgi – gminy (art. 39). Nie zmieniał także dotychczas istniejącej struktury terenowych władz administracyjnych. W województwie naczelną władzą administracji rządowej pozostawiał komisję wojewódzką złożoną z prezesa i komisarzy stojących na czele specjalistycznych wydziałów (art. 40). W obwodach administracyjnych odpowiednio powierzał nadkomisarzom obwodowym, w gminach – wójtom, a burmistrzom i prezydentom w miastach (art. 41). Sankcjonował dotychczasowy podział administracyjny Królestwa Polskiego, ustawodawca zastrzegał zarazem w Statucie możliwość ewentualnych zmian, „jakie dla ogólnego dobra Królestwa w czasie przyszłym mogą być uznane za potrzebne” (art. 39).

Jednocześnie Statut Organiczny 1832 r. pomijał cały aparat wojskowo-policijny związany z okupacją Królestwa przez oddziały rosyjskiej Armii Czynnej trwającej od 1831 r. Pomijał szczególnie naczelników siły zbrojnej w województwach działających na podstawie Instrukcji Głównodowodzącego I Armią Czynną z 12 XI 1831 r., sprawujących istotną i nadrzędną władzę w województwach Królestwa.

d) Organy przedstawicielskie

Sprawie organów przedstawicielskich ustawodawca poświęcał aż dwa po sobie następujące rozdziały Statutu – rozdział trzeci i czwarty. W rozdziale trzecim, zatytułowanym „O Zgromadzeniach Szlacheckich, Zgromadzeniach Okręgowych (gminnych) i Radach Wojewódzkich” (art. 42-52), zapowiadał

powołanie i określał atrybucje ciał samorządowych wymienionych w tytule. Stosownie do podziału administracyjnego Królestwa Polskiego przewidywał ustanowienie istniejących poprzednio ciał samorządowych w postaci rad wojewódzkich w województwach, zgromadzeń szlacheckich w powiatach i stosownych zgromadzeń w miastach i gminach (art. 42). Nie przyznawał jednakże szerszych kompetencji ograniczając rolę zgromadzeń do wyboru dwóch lub jednego członka do Rady Wojewódzkiej, „przedstawienia” listy kandydatów, którą Rząd będzie „miał na uwadze” przy obsadzie stanowisk administracyjnych (art. 43, 47). Uczestnictwo w zgromadzeniach ograniczał do obywateli posiadających majątek, fabrykantów, inteligentów posiadających cenzus wykształcenia i nakładał wymóg zarejestrowania w odpowiednich kręgach (art. 46, 48, 49). Podobnie nie przyznawał szerszych kompetencji radom wojewódzkim, które sprowadzał: po pierwsze – do wyboru sędziów do dwóch pierwszych instancji, po drugie – do uczestnictwa w układaniu i sprawdzaniu list kandydatów, którą Rząd będzie miał na uwadze przy awansowaniu na różne urzędy, po trzecie – do czuwania nad zachowaniem dobra i korzyści województwa, po czwarte – do prawa zwracania się do Rządu z przedstawieniami i prośbami za pośrednictwem właściwych komisji wojewódzkich (art. 52). O konieczności zwołania zapowiadzianych terenowych ciał przedstawicielskich, przedmiocie narad, czasie trwania, wyboru przewodniczących decydował wspomniany namiestnik (art. 43-44, 51).

W rozdziale czwartym „O zgromadzeniach Stanów Prowincjonalnych” (art. 53-54), w miejsce zniesionego dwuizbowego Sejmu Statut zapowiadał powołanie, obok terenowych ciał samorządowych, instytucji przedstawicielskiej dla całego Królestwa Polskiego pod nazwą Zgromadzenia Stanów Prowincjonalnych. Instytucja ta powołana była jednak „dla naradzania się w interesach dotyczących dobra ogólnego” Królestwa (art. 53). Miała mieć jedynie charakter doradczy. Statut nie określał składu ani atrybucji tego organu, nie wyjaśniał, jakie przedmioty miały podlegać „naradzaniu się” odkładając tę sprawę na czas późniejszy, obiecując wydanie osobnej ustawy w tej sprawie (art. 54). Symptomatyczne, że instytucji przedstawicielskiej dla całego Królestwa Polskiego ustawodawca poświęcił jedynie dwa krótkie artykuły. Widocznie miał tutaj najwięcej zastrzeżeń i tylko ze względu na wydźwięk międzynarodowy zdecydował się na taki sposób zapisu. Dając nazwę Zgromadzenia Stanów Prowincjonalnych jeszcze raz podkreślał jedność Królestwa z Cesarstwem i potwierdzał, że Królestwo Polskie jest tylko jedną z prowincji Cesarstwa.

Zapowiadziany Statutem Organicznym 1832 r. cały system organów przedstawicielskich dla społeczeństwa Królestwa Polskiego miał charakter ograniczony i poddany kontroli administracji szczebla naczelnego. Obliczony był zwłaszcza w tym miejscu na efekt dyplomatyczny, a nie potrzeby Królestwa. Ustawodawca dał tym samym wyraz nieufności do społeczeństwa polskiego i jego organów przedstawicielskich. Czas pokazał, że zapowiedzi Statutu Or-

ganicznego 1832 r. w tej kwestii stanowiły deklaracje, które nie miały „pociągnąć za sobą” żadnych skutków – stwierdzał Fryderyk Skarbek³⁸.

e) Organizacja sądownictwa

Zachowywał Statut Organiczny 1832 r. dotychczasowy schemat organizacji i kompetencji sądownictwa oparty na przepisach Księstwa Warszawskiego, tj. organizacji sądownictwa cywilnego z 18 V 1808 r. w Księstwie Warszawskim oraz na pochodzących z 23 V 1808 r. „Przepisach dotyczących się organizacji oraz atrybucji władz sądowniczych i osób do składu należących” wobec nie wejścia w życie stosownych postanowień Konstytucji 1815 r. W rozdziale piątym, ostatnim „O porządku sądowniczym” (art. 55-67), ustawodawca ograniczył się jedynie do zmiany trybunałów na sądy, Trybunału Apelacyjnego na Sąd Apelacyjny, Trybunału Najwyższego na Izbę Sądu Najwyższego, którego skład i zakres działania miał być określony w oddzielnej ustawie (art. 59-67). Prawo łaski lub zmniejszenie kary zastrzeżone zostało carowi (art. 55). Nie zapowiadał natomiast Statut niezawisłości sędziom w orzekaniu, przewidywał bowiem możliwość zwolnienia sędziego z obowiązków oraz przeniesienie na inny urząd (art. 58). Poprzez brak zapewnień niezawisłości sdom, ustawodawca otwierał możliwość całkowitej kontroli i sterowania tą dziedziną życia w Królestwie. Pominięcie Oddzielnego Sądu Kryminalnego, jak też innych ogniw sądowych związanych z obowiązywaniem stanu wojennego w Królestwie Polskim od 1831 r., podkopywało wiarygodność postanowień Statutu w tej dziedzinie.

Ustawodawca zamykał postanowienia Statutu Organicznego 1832 r. dwoma artykułami o znaczeniu ogólnonormatywnym (art. 68-69). W pierwszym z tych artykułów zapowiadał, że „przepisy w niniejszym Statucie... będą stosowane do potrzeby rozwijane i dopełniane przez osoby ustawy” (art. 68). W drugim zaś art. 69 unieważniał „dawne prawa i ustawy”, więc Konstytucję Królestwa Polskiego z 1815 r., chociaż wyraz „konstytucja” nie pojawił się. Postanowieniami zawartymi w tych dwu artykułach końcowych Statutu ustawodawca otwierał sobie możliwość swobodnej regulacji stosunku między Królestwem a Cesarstwem, i uzupełnienia jego postanowień „stosownie do potrzeby”. Późniejsza praktyka ustawodawcza pokaże, że w pełni będą władze rozwijać i uzupełniać Statut Organiczny 1832 r. ustawami, kierując się jedynie imperialną polityką cara Mikołaja I Pawłowicza i korzyściami Cesarstwa.

³⁸ F. Skarbek, *Dzieje Polski*, cz. 3, *Królestwo Polskie po rewolucji listopadowej*, Poznań 1877, s. 27-28; szerzej o Statucie i jego wprowadzeniu T. Demidowicz, *Statut Organiczny Królestwa Polskiego w latach 1832-1856*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. LXII, 2010 z.1., s. 135-167; *Królestwo Polskie w okresie namiestnictwa Iwana Paskiewicza (1832-1856). System polityczny, prawo i statut organiczny* z 26. II. 1832 r., red. L. Mażewski, Radzymin 2015, ss. 368.

Statut Organiczny 1832 r., akt prawny, który stanowił podstawę prawną dla ukształtowania się ustroju Królestwa Polskiego po 1831 r. w dziedzinie stosunków prawno-politycznych między Królestwem a Cesarstwem, inkorporował Królestwo w skład Cesarstwa jako jednej z prowincji zapewniając jedynie pewną samodzielność w dziedzinie skarbu, sądownictwa i administracji. Znosił Konstytucję 1815 r., która była regulatorem tego stosunku i inne znamiona autonomii Królestwa Polskiego (Sejm i Wojsko Polskie). Postanowieniami końcowymi otwierał sobie ustawodawca możliwość dowolnego uzupełniania Statutu. Przywracał formalnie całą strukturę władz rządowych i administracyjnych istniejącą przed wybuchem powstania listopadowego na mocy Konstytucji 1815 r., z jednoosobowym namiestnikiem, kolegiatną Radą Administracyjną, Radą Stanu i komisjami rządowymi. W miejsce zniesionego Sejmu zapowiedział powołanie Zgromadzenia Stanów Prowincjonalnych nie określając atrybucji, a w nazwie wskazując na Królestwo Polskie jako na jedną z prowincji Cesarstwa. Nie określał celowo zakresu władzy namiestnika, jak też pomijał cały aparat wojskowo-policyjny związany z okupacją Królestwa. Sankcjonował fakt wyjątkowej władzy, jaka skupiła się w ręku nowego namiestnika I. F. Paskiewicza, która w okresie konstytucyjnym rozłożona była aż na trzy ogniwa władzy i reprezentantów cara w Królestwie Kongresowym, tj. W. Ks. Konstantego, komisarza Nikołaja Nowosilcowa, namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości gen. Józefa Zajączka, a po śmierci tego ostatniego w 1826 r., na Radę Administracyjną. Umożliwił Statut Organiczny w takiej postaci wyrośnięcie po 1833 r. Kancelarii Własnej Namiestnika na faktyczny, pozaustawowy urząd centralny administracji państwowej.

W zakresie praw obywatelskich Statut nie wykraczał poza to, co gwarantowała Konstytucja 1815 r., ale potraktował problematykę praw i wolności obywatelskich drugoplanowo i wprowadzał karę konfiskaty. Utrzymywał pierwiastek samorządu terenowego na wzór Konstytucji 1815 r., ale ograniczał jego kompetencje i poddawał kontroli władz administracyjnych. Celowo nie uwzględnił wszystkich elementów rzeczywistości społeczno-politycznej Królestwa Polskiego, jakie zaistniały w wyniku okupacji i obowiązywania praw stanu wyjątkowego w okresie międzypowstaniowym. Możliwość prawną, jaką dawał Statut Organiczny w dobrowolności interpretacji i wykonywanych posunięć, brak rozgraniczoneści kompetencji naczelnych organów od kompetencji namiestnika, zagwarantowania niezawisłości sądownictwa i uwzględnienia w uregulowaniach wszystkich elementów składowych rzeczywistości, jaka zaistniała w Królestwie Polskim po stłumieniu powstania listopadowego, to główne słabości tego aktu. Jak słusznie zauważył N. Reinke „pozostawiło to miejscowym władzom możliwość interpretacji dawnych i nowych praw, odpowiednio do okoliczności i zapatrywań własnych”³⁹. Jednakże ta celowa nieokreślo-

³⁹ N. Reinke, dz. cyt. s. 86-87.

ność, jak się okaże w praktyce, będzie także niewygodna nawet w relacjach z władzami centralnymi Cesarstwa. Namiestnik I. F. Paskiewicz w memoriale z 1847 r. uzna Statut Organiczny 1832 r. za akt prawny, który „zbyt ogranicza władzę rządową i utrudnia zarządzanie”. Postulował będzie tym samym konieczność istnienia władzy wyjątkowej i dyskrecjonalnej, pozostającej poza normami i formami prawnymi, w jaką został wyposażony. W praktyce nowy namiestnik Królestwa Polskiego w osobie I. F. Paskiewicza wejdzie w posiadanie władzy wielkorządcy, sprawując ją, wedle A. P. Szczerbatowa, według systemu „strachu i zachęty”⁴⁰. Oceniając Statut Organiczny 1832 r. w stosunku do aktu prawnego, który znosił, choć nie czynił tego wprost, Konstytucję 1815 r., należy wziąć pod uwagę realia polityczne, atmosferę czasu i intencję ustawodawcy ukrytą i jawną, a wtedy zrozumiemy odmienność obu tych aktów prawnych, choć nierównorzędnych, które stanowiły lub stanowić miały o ustroju Królestwa Polskiego. Zauważa ten fakt Jerzy Jedlicki i staje na stanowisku, że: „statut odzwierciedla tendencję umiarkowaną w antypolskiej polityce dworu carskiego”. Chociaż sam przyznaje, „że nie jest pewny, czy jest ona szczerą, czy zamaskowaną”⁴¹.

3. Reakcja społeczeństwa polskiego, kół emigracji polskiej i państw europejskich na Statut.

Nie spotkał się Statut Organiczny 1832 r. z pożądaną przez carat akceptacją społeczeństwa Królestwa Polskiego, jakkolwiek władze rządowe zrobiły wszystko, aby stosownie do możliwości rozpropagować jego treść i łaskę cara, czyniąc to podobnie jak przy ogłoszeniu amnestii. Oprócz uroczystego ogłoszenia 13/25 III 1832 r. i specjalnego uroczystego nabożeństwa z udziałem nowego namiestnika Królestwa Polskiego w osobie I. F. Paskiewicza, polecono we wszystkich kościołach na obszarze Królestwa ten akt łaski carskiej odczytać, wysyłając sztafety do wszystkich województw. Reakcja społeczeństwa była obojętna, a nawet wroga. Fryderyk Skarbek pisał, że „przez wszystkich był poczytany za karę za powstanie wymierzoną, którą znosić i której poddać się należało”⁴². Brak zainteresowania wydanym aktem wypływał też z ogólnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej, jaka zaistniała w okresie bezpośrednim po stłumieniu powstania na obszarze całego Królestwa Polskiego. Była ona niezwykle trudna i niepewna. Mieszkańcy miast, miasteczek i wsi skoncentrowani byli na zabezpieczeniu codziennej egzystencji i odbudowie domostw, zabezpieczeniu się przed głodem i chorobami. Pogłębia-

⁴⁰ A. P. Szczerbatow, *Gienierał fieldmarszał kniaź Paskiewicz ...*, t. IV, Pieterburg 1894, s. 332, przyłozenie s. 13.

⁴¹ J. Jedlicki, *Klejnot i bariery społeczne. Przeobrażenia szlachectwa polskiego w schyłkowym okresie feudalizmu*, Warszawa 1968, s. 297-298.

⁴² F. Skarbek, *Dzieje Polski*, cz. III ..., s. 22.

ły złą sytuację rekwizycje wojsk rosyjskich, nieurodzaje zbóż, ziemniaków, znaczące straty w hodowli bydła i owiec oraz obecność oddziałów rosyjskich i wszechwładza dowódców wojskowych. Wrogi stosunek społeczeństwa Królestwa Polskiego, jak też społeczeństwa polskiego zamieszkującego w dwóch pozostałych zaborach, wzmacniały zarządzane sekwestry i konfiskaty majątków ziemskich wobec uczestników powstania i niedostateczne działania administracji cywilnej wspomnianego Rządu Tymczasowego Królestwa Polskiego pod prezesurą hr. Engla. Przygnębiająco na społeczeństwo Królestwa Polskiego wpłynęły zaostrzone przepisy paszportowe i w sprawie cenzury. Ponieważ społeczeństwo polskie, jak też administracja cywilna, nie wystąpiła samorzutnie z podziękowaniem za ten akt łaski, jakim było nadanie Królestwu Polskiemu Statutu Organicznego 1832 r., car Mikołaj I Pawłowicz nakazał Namiestnikowi I. F. Paskiewiczowi wysłać do Petersburga delegację dziękczynną złożoną ze wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. Chciał w ten sposób pokazać Europie, a zwłaszcza europejskiej opinii publicznej, jak bardzo jest wyrozumiały i wspaiałomyślny, oraz z jakim szacunkiem Polacy dziękują za jego łaskę. Skompletowana w różny sposób ok. dwudziestoosobowa grupa o charakterze reakcyjno-ugodowym przez ówczesnego Wojennego Gubernatora m. st. Warszawy i naczelnika wojennego woj. mazowieckiego gen. Iwana Josepowicza Witta, ostatecznie w Petersburgu znalazła się w kwietniu 1832 r. Hierarchię duchowieństwa polskiego w składzie delegacji „przeproszenia cesarza za bunt” pieczętowali ks. prałaci: ks. prałat Tadeusz hr. Lubieński (1794-1861), kawaler Krzyża *Virtuti Militari* i francuskiej Legii Honorowej, absolwent Collegium Germanica Hungaricum w Rzymie, referendarz w Sekcji Duchowej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Religijnych i Oświecenia Publicznego w Rządzie Tymczasowym Królestwa Polskiego hrabiego Engla, i ks. prałat Stanisław Henryk hr. Lubicz Choromański (1764-1838), dziekan kapituły augustowskiej⁴³. Ziemiaństwo prezentowane było przez Walentego ks. Radziwiłła, Jana Nepomucena Pawła Franciszka Jezierskiego, Stanisława Sołtyka, Ignacego Aleksego Komorowskiego, gen. dyw. Tomasza Andrzeja Adama hr. Lubieńskiego, Stefana hr. Wyszyńskiego, Edwarda Niemojewskiego, Kajetana Sosnowskiego, Aleksandra Colonnę-Walewskiego. Delegatami z województw Królestwa Polskiego w tej delegacji byli: Ignacy Knuroda, Fryderyk Dembiński, Albert Szpink, Jan Skorupka. Mieszkańców buntowniczej Warszawy i kręgi przemysłowe reprezentował Karol Scholtze i Andrzej Brzeziński⁴⁴. Pobyt delegacji polskiej dziękczynnej, przepraszającej za wy-

⁴³ M. Żywczyński, *Lubieński Tadeusz (1794-1861)*, Polski Słownik Biograficzny (dalej PSB), t. XVIII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1973, s. 501-502; M. Godlewski, *Choromański Stanisław Henryk hr. Lubicz (1767-1839)*, PSB t. III, Kraków 1937, s. 427-428.

⁴⁴ *Królestwo Polskie*, [w:] Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana t. XLVI. Warszawa 1909, s. 732-733.

buch powstania listopadowego 1830-1831, mimo nagłośnień, nie odbiły się pożądanym echem ani w Rosji, ani w Europie. Tylko niektórzy członkowie delegacji zdobyli się na jawną zdradę interesów narodu polskiego i samopotępienie w obawie przed stratą tytułów, stanu posiadania czy w wyrachowaniu na późniejsze korzyści. Uczynił tak E. Niemojewski, który posunął się do stwierdzenia, że „branka do wojska rosyjskiego jest dobrodziejstwem dla kraju”⁴⁵. Inny przedstawiciel warstwy posiadającej, ks. W. Radziwiłł, w atmosferze nacisku i strachu oraz w obawie o utratę pozycji materialnej odciał się od powstania narodowego i podjął nieuprawnioną próbę marginalizacji powstania listopadowego 1830-1831 r. stwierdzając, że „powstanie zostało przez garstkę burzycieli wzniecone”⁴⁶.

Postawa delegacji dziękczynnej została doceniona przez carat. Wspomniany ks. prałat Choromański odznaczony został Orderem św. Anny z koroną cesarską, a od 1836 r. został arcybiskupem i metropolitą warszawskim. Jawnie manifestujący prorosyjski E. Niemojewski został marszałkiem guberni radomskiej 1849-1861, ks. W. Radziwiłł został członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego 1833-1841. Faworyzowany przez cara Mikołaja I hr. A. C. Walewski, był prezesem Heroldii Królestwa Polskiego 1836-1844, członkiem Rady Administracyjnej 1842-1844 i zastępował Namiestnika Królestwa Polskiego w sprawach cywilnych, a w latach 1841-1844 zasiadał jako senator Warszawskich Departamentów. Członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego w latach 1838-1839 był inny z członków delegacji dziękczynnej, hr. Ignacy Komorowski. W pierwszym składzie Rady Wychowania Publicznego, głównej zwierzchności Szkolnej w Królestwie Polskim zasiadali: hr. A. C. Walewski i Albert Szpink.

Ograniczony wymiar propagandowy uroczystości zorganizowanej w katedrze św. Jana w Warszawie w związku z ogłoszeniem Statutu Organicznego 1832 r. z udziałem feldmarszałka I. F. Paskiewicza i najwyższych urzędników Królestwa Polskiego, generalicji rosyjskiej, delegatów z województw też był znamienity. Przeważały w społeczeństwie polskim w okresie bezpośrednim po upadku powstania listopadowego 1830-1831 r. nastroje wyczekiwania i apatii. Agaton Giller konkludował w tej sprawie następująco: „Gdy nad Nową urzędownie się za Statut kłaniano, w tym kraju zasmucona była ludność jego wydaniem. Widziano, co znosił, ale nie wiedziano, co przynosił”⁴⁷. Zrujnowane gospodarczo, moralnie załamane społeczeństwo polskie żyło jeszcze przegranym powstaniem, nie spodziewając się niczego dobrego. Z drugiej strony zderzane było, by przetrwać najgorsze i jak najszybciej odbudować kraj ze zniszczeń.

⁴⁵ A. P. Szczerbatow, *Rządy Paskiewicza w Królestwie Polskim 1832-1847*, Warszawa 1900, s. 56-57.

⁴⁶ F. Skarbek, *Dzieje Polski* cz. III ..., s. 16.

⁴⁷ A. Giller, *Historia powstania narodu polskiego*, t. III, Paryż 1870, s. 12.

Zaprotestowały stanowczo przeciw zniesieniu Konstytucji 1815 r. i nadaniu Statutu Organicznego wszystkie polskie ośrodki polskiej emigracji w Europie Zachodniej wykorzystując tę okoliczność do nagłośnienia sprawy polskiej. Pierwszą organizacją, która wypowiedziała się 11 IV 1832 r. przeciwko zniesieniu Konstytucji 1815 r. i nadaniu Statutu Organicznego 1832 r., był Komitet Narodowy Polski Joachima Lelewela. W kolejnych miesiącach 1832 r. komitet ten wydał kilka następnych odezwo do narodów europejskich, w tym odezwe 3 X 1832 r. do „ludu izraelskiego”, 6 X 1832 r. do narodów włoskiego i węgierskiego. W grudniu 1832 r., przy współudziale Adama Mickiewicza, wydano obszerny apel do „Braci Moskali” wzywający ich do walki o wolność⁴⁸. W dniu 8 V 1832 r., po dyskusji w kołach terenowych oprotestowało Statut Organiczny 1832 r. Towarzystwo Demokratyczne Polskie (TDP) wydając płomienną w brzmieniu „Protestację przeciw traktatom od 1772 do roku 1815 Polskę rozszarpującym”. W odezwie tej podważono porządek europejski oparty o postanowienia Kongresu Wiedeńskiego 1815 r. zarzucając, że zahamował postęp Europy i przygotował przymierze despotów. Stan ziem polskich po stłumieniu powstania listopadowego, to protest przeciw wielkim układom decydującym o ich losie od 1772 r. wbrew prawu narodu do suwerennej niepodległości. W dalszej części Protestacji stwierdzono, że Polacy mają prawo żądać od ludów Europy niepodległości, koniecznej też dla obrony kontynentu przed nasilającym się naporem despotyzmu carskiego. Wokół tej Protestacji TDP rozwinęło działalność propagandową w prasie francuskiej, a także angielskiej, chociaż w drugim przypadku mniej udanie. Udało się też TDP, co było chyba ważniejsze, pozyskać dla prezentowanych w Protestacji obaw radykalnego posła parlamentu brytyjskiego Daniela O'Connella, który nagłośnił ten dokument w swoim przemówieniu 28 VI 1832 r. na forum parlamentu, popularyzując w sposób szerszy idee tej polskiej organizacji emigracyjnej⁴⁹. Chociaż trudno pogodzić się z niektórymi poglądami wyrażonymi w Protestacji, określić jej trafność, to trzeba wiedzieć, że wyrastała ona z ideologii tego odłamu emigracji polskiej, gdzie stawiano na ludy Europy, a nie na rządy państw Europy Zachodniej. Na rządy europejskie ówczesny świat wielkiej dyplomacji stawiał inny odłam emigracji polskiej kierowanej przez Adama Czartoryskiego, zwany Hotelem Lambert. Zareagował on także na wydanie Statutu Organicznego 1832 r. w memoriale „Czego Polacy pragną”, złożonym 2 V 1832 r. w Paryżu i Londynie. Książę Czartoryski domagał się utrzymania „urządzeń” nadanych w myśl umów 1815 r. i przywrócenia odmienionych w imię prawa międzynarodowego zobowiązań Rosji i prawa innych sygnatariuszy traktatu (wiedeńskiego) „do zabra-

⁴⁸ S. Kalembska, *Polskie zabiegi dyplomatyczne między powstaniem listopadowym a styczniowym koniec 1831-1860 r.*, [w:] *Historia Dyplomacji Polskiej*, t. III 1795-1918., s. 259-261.

⁴⁹ Tamże, s. 261-262.

nia głosu w tych rzeczach”. Stanął na stanowisku uznawania traktatu wiedeńskiego za podstawę prawa publicznego europejskiego konkludując, że: „bez zaspokojenia pragnień polskich nie może być spokoju w Europie”⁵⁰. W celu wywołania efektu propagandowego w Wielkiej Brytanii i Francji oraz z intencją wywołania pewnego wrażenia w Petersburgu, dla poruszenia sprawy polskiej w związku z narzuceniem Statutu Organicznego 1832 r. w miejsce Konstytucji 1815 r., ks. Czartoryski pozyskał znanego szkockiego parlamentarzystę i znakomitego mówcę Roberta Cutlara Fergussona. W swoim wystąpieniu 17 IV 1832 r. na forum parlamentu omówił szeroko politykę Rosji w Królestwie Polskim. Nadany Królestwu Polskiemu Statut Organiczny nazwał jednym z „gwałtów” zastosowanym wobec społeczeństwa polskiego odwołując się w argumentacji prawnej do postanowień traktatu wiedeńskiego 1815 r. Wystąpieniem swoim wywołał dyskusję parlamentarną, w której 13 deputowanych różnych orientacji politycznych wypowiedziało się w obronie praw narodu polskiego. Wywołało to irytację wysłannika dyplomatycznego cara Mikołaja I Pawłowicza, hr. Aleksego Orłowa. Nie przeszkodziło to drugiemu wystąpieniu wspomnianego R. C. Fergussona 28 VI 1832 r., w którym domagał się przedstawienia parlamentowi do wiadomości tekstu Statutu Organicznego i treści depeszy brytyjskiego przedstawiciela dyplomatycznego w Petersburgu w tej sprawie. W kolejnym trzecim wystąpieniu 9 VII 1832 r. przedstawił petycję z Birmingham z 20 tysiącami podpisów popierającą prawa narodu polskiego oraz wystąpił nawet z wnioskiem, aby król brytyjski nie uznał ówczesnego stanu politycznego ziem polskich⁵¹. Działania Hotelu Lambert zjednały opinię publiczną brytyjską dla sprawy polskiej, nie przyniosły jednak żadnych większych korzyści politycznych, z wyjątkiem ustanowienia konsulatu brytyjskiego w Warszawie. W protestach różnych kół emigracji polskiej, w tym nie wspomnianego wcześniej Komitetu Narodowego Emigracji Polskiej gen. Józefa Dwernickiego, uderza zgodność co do tego, że posunięcia Rosji wobec Królestwa Polskiego mają charakter bezprawny. Jakkolwiek trudno ocenić znaczenie tych protestów z pozycji polityki międzynarodowej, to nie ulega wątpliwości, że zmuszała ona Rządy Francji i Anglii, pod naciskiem własnych opinii publicznych, do wykazywania zainteresowania problemem polskim. Aktywna postawa kół emigracyjnych polskich była samym w sobie argumentem dla państw zachodnich w domaganiu się przestrzegania postanowień Kongresu Wiedeńskiego 1815 r. Cara Mikołaja I Pawłowicza oburzały i irytowały wystąpienia polityków Europy Zachodniej w sprawie polskiej i nagłaśnianie sprawy polskiej. W celu zachowania poprawnych stosunków z Francją i Anglią musiał zachowywać pozory liczenia się z umowami międzynarodowymi. Dyplomacja rosyjska zmuszona została do przeciwdziałania poprzez rozwijanie stosownej propagan-

⁵⁰ Za M. Handelsmanem, *Adam Czartoryski*, t. II, Warszawa 1949, s. 56-57.

⁵¹ Tamże, s. 256-258.

dy, dotowanie prasy zachodniej, aby ta pisała, że Statut Organiczny 1832 r. dla Królestwa Polskiego jest „rzeczywistym dobrodziejstwem”⁵². Narzucenie Statutu Organicznego 1832 r. społeczeństwu polskiemu dostarczało atutu polskim kołom emigracyjnym do szerzenia z jednej strony sprawy polskiej, z drugiej zaś było widocznym przykładem łamania przez Rosję przyjętych zobowiązań międzynarodowych. Aktywizował poza tym szerokie koła emigracji, pozwał jej żyć problemami ojczyzny, którą musieli opuścić.

Wydaniu Statutu Organicznego 1832 r. w miejsce Konstytucji 1815 r. zaprotestowały wspomniane państwa Anglia i Francja jako sygnatariusze Kongresu Wiedeńskiego 1815 r. Uczyniły to pod presją swoich opinii publicznych. Wspominany lord H. J. Palmerston, w depeszy z kwietnia 1832 r. pisał, że: „te nadużycia należałoby uważać za otwarte gwałcenie zobowiązań przyjętych przez Rosję w Wiedniu”⁵³. W czerwcu 1832 r. zaś tłumaczył, że Wielka Brytania nie ma obowiązku ingerowania nawet gdy przekreślano traktat wiedeński. W połowie 1833 r., kierując się interesem Anglii, a będąc pod wrażeniem sukcesów rosyjskich w Turcji, ostro potępił Petersburg za pogwałcenie traktatu wiedeńskiego i opowiedział się za przywróceniem w Królestwie Polskim Konstytucji 1815 r.⁵⁴ Faktycznie opowiadał się za zachowaniem status quo w Europie. Podobne stanowisko, a nawet bardziej zachowawcze, wyrażała Francja. Werbalnie wyrażała dyplomacja francuska zrozumienie dla sprawy polskiej, faktycznie sondowała przez swego ambasadora w Petersburgu posunięcia caratu wobec Królestwa Polskiego. Oceniając je, ówczesny minister spraw zagranicznych Francji, Victor de Broglic, przygotował nawet stosowny memoriał, ale Francja nie zdobyła się na oficjalne zaprezentowanie swojego stanowiska wobec polityki podjętej przez Rosję po upadku powstania listopadowego 1830-1831 r.⁵⁵ Ze względów zrozumiałych pozytywne stanowisko wobec Rosji zajęli dwaj pozostali zaborcy ziem polskich, Prusy i Austria. Uznały one narzucenie Statutu Organicznego 1832 r. w miejsce liberalnej Konstytucji 1815 r. za posunięcie satysfakcjonujące i oczekiwane. Jednocześnie nie będąc pewne, jakie będą dalsze kroki caratu, zajęły pozycję wyczekującą. Równolegle, podobnie jak carat podjęły wzmoczoną politykę represji wobec uczestników powstania listopadowego 1830-1831 r. i patriotycznie nastawionej grupy mieszkańców. W Wielkim Księstwie Poznańskim za prezesa Edwarda Flottwella (1830-1841) rozciągnięta została obserwacja polityczna na wszystkie grupy społeczeństwa polskiego. Rozbudowie uległ aparat policyjny. Nastąpiła „czystka” Polaków na stanowiskach urzędniczych

⁵² A. Giller, dz. cyt., s. 12.

⁵³ W. Zamoyski, *Wspomnienia ...*, s. 34.

⁵⁴ S. Kalemba, *Polskie zabiegi dyplomatyczne ...*, s. 258-259.

⁵⁵ Biblioteka Czarotoryskich w Krakowie, Rkps. IV 5274, *Korespondencja Adama Czarotoryskiego z czasu jego pobytu w Anglii 25 XII 1831-30 VII 1832 r.*

w landratach. Wprowadzony został język niemiecki jako język urzędowy. Drugi z zaborców – Austria, wystąpiła w tym czasie z inicjatywą wspólnego wpływu z Prusami na zmianę stanowiska Francji w sprawie emigracji polskiej. Wewnątrz swojego państwa podjęła szereg kroków mających na celu izolację ziem polskich tego zaboru od wpływów z zewnątrz.

Statut Organiczny z 14-26 II 1832 r. był wyrazem rosyjskiej polityki imperialnej. Geneza jego leżała w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Królestwa Polskiego. Był aktem prawnym o znaczeniu zasadniczym dla ukształtowania przyszłego ustroju Królestwa Polskiego w okresie 1832-1863. Był także regulacją i szczególnego rodzaju konkretyzacją prawną w praktyce ustrojowej Królestwa Polskiego tego okresu, z uwagi, że obejmował całość życia w tymże Królestwie. Charakterem postanowień dawał możliwość prawną do późniejszej dowolności interpretacyjnej i wykonawczych posunięć władz zaborczych. Królestwo Polskie, posiadające dotąd autonomię, zredukował do jednej z prowincji Cesarstwa zapewniając jedynie pewną samodzielność w dziedzinie skarbu, sądownictwa i administracji. Znosił dwuizbowy Sejm i Wojsko Polskie – dwa najbardziej widoczne instytucje autonomii Królestwa Polskiego lat 1815-1830. Nową Radę Administracyjną sytuował na pozycji „organu szczególnego zarządu miejscowego cesarstwa”. Radę Stanu zredukował do roli pomocniczego organu ustawodawczego Królestwa Polskiego wobec Departamentu Interesów Królestwa Polskiego przy rosyjskiej Radzie Państwa. Celowo nie określał zakresu władzy nowego namiestnika Królestwa Polskiego, którym się ogłosił feldmarszałek I. F. Paskiewicz, dotychczasowy Gubernator Generalny. Komisjom rządowym, centralnym organom administracji cywilnej powierzał sprawy zarządzania poszczególnymi dziedzinami życia Królestwa Polskiego. Na czele Najwyższej Izby Obrachunkowej, na wzór rosyjski, stawiał Kontrolera Generalnego. Zachowywał istniejący podział administracyjny i strukturę władz terenowych Królestwa, ale zastrzegał w nim ustawodawca możliwość dokonywania zmian. Problem praw i wolności obywatelskich spychał na drugi plan, a pierwiastek samorządu terenowego, który utrzymywał, nie wyposażał w odpowiednie kompetencje i poddawał kontroli władz administracyjnych. Sankcjonował istniejącą organizację sądownictwa, ale nie zapewniał niezawisłości sądom. Formalnie wydany jako Statut Organiczny, w ramach stosowanych rozwiązań mających rozwinąć postanowienia ustawy zasadniczej, wchodził w miejsce Konstytucji 1815 r. Celowo nie uwzględniał wszystkich elementów rzeczywistości społeczno-politycznej Królestwa Polskiego, jakie zaistniały bezpośrednio po stłumieniu powstania listopadowego 1830-1831 r.

Uroczyscie ogłoszony z udziałem nowego namiestnika Królestwa Polskiego feldmarszałka I. F. Paskiewicza, mimo wysiłku władz zaborczych spotkał się z obojętnością i apatią społeczeństwa polskiego, zrujnowanego gospodarczo i nie wierzącego w dobre intencje caratu. Na wychodźstwie zaś został

Statut Organiczny 1832 r. oprotestowany przez wszystkie koła polskiej emigracji w Europie Zachodniej, które wykorzystały fakt jego nadania do spopularyzowania sprawy polskiej wśród opinii publicznej krajów Europy Zachodniej. Jego narzucenie Królestwu Polskiemu przez carat w miejsce liberalnej Konstytucji 1815 r. nie spotkało się ze stanowczym sprzeciwem dwóch sygnatariuszy uchwał Kongresu Wiedeńskiego 1815 r. – Anglii i Francji, mimo różnorodnych starań polityków polskiej emigracji. Dwaj sojusznicy Rosji – Prusy i Austria, uznały nadanie Statutu Organicznego 1832 r. za satysfakcjonujące i zbieżne z ich polityką.

**Statut Organiczny z 1832 r.,
geneza, postanowienia i reakcje na jego ogłoszenie.**

Streszczenie

Statut Organiczny z 14/26 II 1832 r. był aktem prawnym o znaczeniu zasadniczym dla ukształtowania się ustroju Królestwa Polskiego po klęsce powstania listopadowego 1830-1831 r. Geneza nadania Statutu przez cara Mikołaja I Królestwu Polskiemu w miejsce Konstytucji 1815 r. leżała w skomplikowanej ówczesnej sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Królestwa Polskiego. Statut zredukował Królestwo Polskie do jednej z prowincji Cesarstwa, znosił dwuizbowy Sejm i Wojsko Polskie – dwie najbardziej widoczne instytucje autonomiczne Królestwa Polskiego lat 1815-1830. „Zarząd główny” Królestwa Polskiego powierzał Radzie Administracyjnej, a Radę Stanu spychał do roli organu pomocniczego Departamentu do Spraw Królestwa Polskiego. Utrzymywał komisje rządowe jako centralne organy administracji cywilnej, Bank Polski i Towarzystwo Kredytowe Ziemskie. Zachowywał istniejący podział administracyjny i strukturę władz terenowych Królestwa Polskiego, ale zastrzegał możliwość czynienia zmian. Sankcjonował istniejącą organizację sądownictwa, ale nie zapewniał niezawisłości sądom. Zapowiadał powołanie instytucji przedstawicielskich w formie Zgromadzenia Stanów Prowincjonalnych, rad wojewódzkich w województwie, zgromadzeń szlachectwa w powiatach i stosownych zgromadzeń w miastach i gminach, ale bliżej nie precyzował kompetencji. Nie uwzględnił wszystkich elementów rzeczywistości społeczno-politycznej Królestwa związanych w okupacją wojskową i obowiązującym faktycznie stanem wojennym.

Ogłoszenie Statutu Organicznego z 1832 r. spotkało się z obojętnością i apatią społeczeństwa polskiego. Oprotestowany został przez wszystkie koła polskiej emigracji w Europie Zachodniej. Nie został potępiony i odrzucony przez państwa sygnatariuszy Kongresu Wiedeńskiego 1815 r., Anglię i Francję. Przez pozostałych zaborców – Prusy i Austrię, uznany został za satysfakcjonujący i zbieżny z ich polityką wobec narodu polskiego.

**The Organic Statute of 1832,
genesis, resolutions and reactions to its announcement.**

SUMMARY

The Organic Statute of 14/26 February 1832, was a legal act of fundamental importance for the formation of The Kingdom of Poland after the defeat of the November 1930/1931 insurrection. The genesis of Tsar Nicholas I, The Kingdom of Poland, in place of the Constitution of 1815, had lain in a complicated situation. He reduced The Kingdom of Poland to one of the provinces of the Empire, he repealed the bicameral Sejm and the Polish Army - the two most visible autonomous institutions of The Kingdom of Poland between 1815-1830. The "main board" of The Kingdom of Poland was entrusted to the Administrative Council, and had pushed the Council of State to the role of an auxiliary body. He maintained government commissions as central civil administration organs, the Bank of Poland and the Ziemia Kredytowe Ziemskie. He kept the existing administrative division and structure of the local authorities, but he reserved the possibility of making changes. He sanctioned the existing judicial organization, but did not ensure independence for the courts. He announced the establishment of representative institutions in the form of The Assembly of The Provincial States, councils in the voivodship, nobility assemblies in counties and appropriate assemblies in cities and communes. However, he did not specify their roles in closer detail. He did not take into account all the elements of the social and political reality, that The Kingdom connected with the military occupation and the actual state of war.

The announcement of the Organic Statute of 1832, was met with indifference and apathy from the Polish society. He was protested by all the circles of Polish diaspora in Western Europe. He was not condemned and rejected by the majore signatories of the Congress of Vienna in 1815, England and France. Through the other invaders - Prussia and Austria, it was considered satisfactory and coincident with their policy towards the Polish nation.